

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE - TAJEMNICE RADOSNE

Autor: s. Anna Maria Pudełko AP

Pierwsza część różańca zaprasza nas do tego byśmy odkryły tajemnicę radości. To radość sprawia, że życia smakuje nam coraz bardziej.

Kiedy patrzymy na młodość Maryi widzimy, że miała ona wiele powodów, aby narzekać. Przychodzi do niej Bóg i przewraca do góry nogami jej życiowe plany oraz marzenia. Jak tylko przyjmuje pod swoje serce Jezusa, idzie w daleką podróż, aby pomóc swojej kuzynce Elżbiecie. Potem podróżuje daleko do Betlejem. Oczekiwanie narodzin Jezusa, ucieczka do Egiptu, a także pobyt na obczyźnie. To wszystko musiało być dla niej ciężkie. Maryja mogła narzekać... Jednak wybiera całkiem inną drogę. Zamiast czarnych scenariuszy i narzekania Maryja wybiera drogę radości.

Radość jest bardzo ważna w naszym życiu. To ona sprawia, że nasze życie jest piękniejsze, głębsze, ma po prostu sens. Podczas modlitwy różańcowej możemy razem z Maryją uczyć się tak patrzeć na nasze życie, aby odnajdywać radość.

1. Tajemnica Radosna – Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Nie wiemy dokładnie jak to się wydarzyło. Czy Maryja była w domu? Czy szła po wodę do studni? A może w kuchni wygniałała placki? Albo spacerowała i modliła się słowami Psalmu: „Boże, mój Boże szukam Ciebie. Ciebie pragnie moja dusza. Za Tobą tęskni moje ciało”. Nie jest ważne w jaki sposób to się wydarzyło. Ważne jest to, że Maryja usłyszała głos Anioła. Ewangelia wg Św. Łukasza mówi nam, że Anioł wszedł do Niej. Bardzo prawdopodobne jest, że Maryja nawet nie widziała Anioła, tylko usłyszała Jego głos w swoim sercu. Była cała zasluchana w Boga i bardzo uważna. Dlatego mogła usłyszeć głos, który mówił do niej „Raduj się, nie lękaj się, jesteś pełna łaski”.

W Tajemnicy Zwiastowania Maryja uczy nas, że mamy serce słuchające. Jesteśmy bardzo wrażliwe na to, co dzieje się w głębi naszej duszy. W Zwiastowaniu Maryja usłyszała kim jest Bóg. Poznała również kim jest ona sama. Dowiedziała się czego potrzebują jej najbliżsi.

Maryja pokazuje nam, że także my możemy zasluchać się w same siebie. Tam możemy poznawać kim jesteśmy w oczach Boga. Tam możemy dowiadywać się jaka jest nasza największa tożsamość. Tam też możemy dowiedzieć się do czego zaprasza nas Bóg i czego potrzebują nasi najbliżsi. Zasluchajmy się w nasze serce. Różaniec jest właśnie tą modlitwą, która pomaga wyciszyć się. Pomaga usłyszeć głos Boga, który zaprasza nas do czegoś nowego, do czegoś pięknego. A przede wszystkim mówi nam: nie bój się i raduj się.

W czasie Świątowych Dni Młodości w Krakowie Papież Franciszek mówił „temu, który daje nam dar życia nie możesz odpowiedzieć jednym prostym SMS-em”.

Pomyśl, co chciałabyś usłyszeć dzisiaj w swoim sercu? Co pragnie powiedzieć Ci Bóg? Odmawiając tę dziesiątkę różańca otwórz swoje serce na Jego Zwiastowanie.

2. Tajemnica Radosna – Nawiedzenie Św. Elżbiety

Bóg pragnie być blisko człowieka. Kiedy wchodzi do naszego serca wręcz wypycha nas byśmy biegli ku innym. Tego właśnie doświadczyła Maryja. Tuż po Zwiastowaniu wybrała się w podróż. Chciała pomóc swojej kuzynce Elżbiecie, która oczekiwała dziecka i była już w 6 miesiącu ciąży. Maryja pragnie być blisko niej. Maryja pragnie służyć. Maryja przyjmuje ją, a jednocześnie jest przez nią przyjęta.

My, jako kobiety, mamy ogromny dar, aby przyjmować w sobie Boga i drugiego człowieka. Tego właśnie możemy uczyć się od Maryi. Maryja przyjęła Jezusa i mogła potem przyjąć Elżbietę. Elżbieta poruszona przez przywitanie Maryi przyjęła tajemnicę Jej życia. To, że jest Matką Zbawiciela. Obie głęboko radują się w Bogu. Im bardziej przyjmujemy Boga, same siebie i innych - tym bardziej doświadczamy tajemnicy radości w naszym codziennym życiu.

Papież Franciszek w Krakowie przypomniał nam, że „miłosierdzie ma zawsze młode oblicze”. Miłosierne serce ma odwagę porzucić wygodę i wyjść na spotkanie innych.

Odmawiając tę dziesiątkę różańca i rozważając nawiedzenie Maryi pomódl się, abyś miała tak otwarte i przyjmujące serce jak Ona.

3. Tajemnica Radosna – Narodzenie Jezusa w Betlejem

Tej nocy w Betlejem nie było niczego, czego mogła potrzebować Maryja. Nie było ciepłego domu ani kobiet, które mogłyby być jej pomocne. A jednak tej nocy Jezusowi niczego nie zabrakło. Został On otoczony najczulszą miłością Maryi i Józefa. Maryja jest niesamowita! Potrafi uczynić coś prawie z niczego. Ona zamieniła zwyczajną stajnię dla zwierząt w przytulny dom. Jej spojrzenie, Jej delikatność, Jej czułość otoczyły Jezusa. Dostał wszystko czego potrzebował w pierwszych chwilach swojego ziemskiego życia.

Od Maryi możemy uczyć się, że jako kobiety możemy zmieniać rzeczywistość. Że to co najbardziej potrzebne posiadamy w głębi naszego serca. Nie musimy czekać na specjalne okazje, aby uczynić coś dobrego, aby obdarzyć kogoś miłością, aby dać to, co potrzebne. Kiedy jesteśmy czułe i delikatne, kiedy darzymy innych naszą uwagą i dobrocią, wtedy - tak jak Maryja - zaczynamy od Betlejem. Zaczynamy od najprostszych rzeczy, nie czekając na wielkie okazje.

Papież Franciszek w Krakowie powiedział, że „Maryja stała się schodami po których przeszedł Bóg, aby stać się dla nas bliskim i konkretnym”.

Pomódl się, abyś umiała być tak czuła i konkretna jak Maryja w Betlejem.

4. Tajemnica Radosna – Ofiarowanie Jezusa w Świątyni

Jezus był dla Maryi wielkim darem Boga. Ale Maryja całe życie uczyła się oddawać Go Ojcu i światu. Przynosi Go do świątyni i słyszy, że będzie On wielkim znakiem sprzeciwu, a jej dusze przeniknie miecz. Maryja to kobieta niesamowicie wolna. Wolna, aby dać nam Jezusa.

Maryja uczy nas wolności i miłości, która czyni nas coraz bardziej wolnymi. Uczy nas tego, że możemy innych nie posiadać, nie być zaborcze, nie dominować. Dlatego, że w pewnym momencie nasze serca muszą przypominać gniazda. Gniazda, które pozostają puste. Osoby, które kochamy i o które się troszczymy, tak jak ptaki, wlatują do nieba.

Papież Franciszek w Krakowie podczas Świątowych Dni Młodzieży przypomniał nam, że kiedy wybieramy wygodę, myśląc szczęście z konsumpcją, bardzo wiele tracimy. Przede wszystkim tracimy naszą wolność.

Rozważając tę dziesiątkę różańca poproś Maryję, aby uczyniła Twoje serce coraz bardziej wolnym. Byś potrafiła coraz piękniej dawać miłość. Dawać samą siebie innym. A przez to dawać Jezusa światu.

5. Tajemnica Radosna – Znalezienie Jezusa w Świątyni

Maryja nie zawsze miała radosne momenty w swoim życiu. Były też takie, które przejmowały ją trwogą, jak ten, kiedy zgubiła dwunastoletniego Jezusa w czasie ich pielgrzymki do Jerozolimy.

Maryja nie zrozumiała tego wydarzenia, podobnie jak nie zrozumiała wtedy odpowiedzi swojego syna. "Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?" (Łk 2, 49). Maryja jednak nie buntuje się, nie zamyka swojego serca. Nie szuka też w sztuczny sposób wytłumaczenia, ale pozwala, by w jej życiu zaistniała tajemnica. Tajemnica to odkrywanie coraz głębszego sensu i światła.

Maryja, która towarzyszyła Jezusowi w dorastaniu, towarzysz również nam w dorastaniu naszej wiary. Ona staje obok nas zwłaszcza wtedy, gdy my w naszym życiu gubimy Jezusa, kiedy tracimy sens życia, kiedy nie ma w nas radości. Ile razy zgubimy Boga, tyle razy możemy zwrócić się do Maryi w modlitwie różańcowej, prosząc „Pomóż mi Go odnaleźć”.

Papież Franciszek podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie powiedział do młodych wolontariuszy: Dając siebie w służbie, doświadczyliście jak pięknie jest ofiarować samego siebie w słusznej sprawie. Maryja całe swoje życie poświęciła Jezusowi. I my możemy czynić podobnie.

Rozważając tę tajemnicę módl się za tych wszystkich, którzy do tej pory w swoim życiu nie spotkali Boga.

Autorem rozważań jest s. Anna Maria Pudelko AP. Ukazały się one na portalu Stacja7.pl w cyklu „Taka jak Ty. Różaniec”